

Lud Toromona zagrożony

8 marca 2017

Indianie Toromona z Boliwii nie utrzymują kontaktów ze społeczeństwem narodowym i zaliczani są do grona ludów klasyfikowanych jako izolowane lub nieskontaktowane. Przypomnijmy, że ludy izolowane, to dokładnie te same społeczności, których uchwycenie przez obiektywy aparatów fotograficznych jest niesłusznie obwieszczane przez prasę kolorową jako „sensacyjne odkrycie nieznanych lub dzikich plemion”. W rzeczywistości istnienie tych społeczności w przybliżonej lokalizacji jest znane na ogół od lat i potwierdzone przez spontaniczne lub będące efektem badań odnajdywanie śladów ich bytności.



Nie inaczej jest w przypadku Indian Toromona, których istnienia od lat byli świadomi boliwijscy notable. Uznawszy ten fakt na mocy rezolucji boliwijskiej administracji 48/2006, wydanej 15 sierpnia 2016 roku wytyczono strzeżoną i nienaruszalną część Parku Narodowego Madidi mającą chronić Indian Toromona. Nie minęła pełna dekada a prezydent Boliwii Evo Morales włączył ziemie zamieszkiwane przez Indian Toromona w strefę poszukiwania i wydobywania ropy naftowej.

Indianie znajdujący się w dobrowolnej izolacji nie posiadają

odporności immunologicznej na choroby zewnętrzne. Niekontrolowany kontakt niesie poważne ryzyko wybuchu epidemii chorób, takich choćby jak odra i grypa, na które nie posiadają naturalnej odporności. W niedalekiej przeszłości taki bieg wypadków prowadził do śmierci nawet połowy populacji skontaktowanych grup o tym profilu, a w dłuższej perspektywie do niemal całego ich zatarcia, spowodowanego również przez inne towarzyszące kontaktowi czynniki ryzyka. Otwarcie ziem zamieszkiwanych przez Indian Toromona celem ekonomicznej eksploatacji oznacza zatem wystawienie ich na poważne ryzyko epidemii i wyniszczenia, czy też mówiąc otwarcie bez zaskón, ryzyko ludobójstwa.

W ciągu ostatnich 10 lat obszar potencjalnego wydobycia ropy naftowej w Boliwii wzrósł z trzech milionów hektarów w 2007 roku do ponad trzydziestu jeden milionów w roku obecnym. Dokładnie więc 28,84% powierzchni Boliwii objęte zostało strefą potencjalnej eksploatacji tego surowca. Większa część tej strefy pokrywa się z terytoriami rdzennej ludności i wspólnot wiejskich, z obszarami objętymi ochroną środowiskową lub kulturową, w tym z lasami Amazonii.

W kwietniu 2016 roku w boliwijskiej Amazonii rozpoczęto poszukiwania ropy naftowej, po tym jak boliwijskie przedsiębiorstwo naftowe Yacimientos Petrolíferos Fiscales Bolivianos (YPFB) podpisało umowę z chińskim partnerem BGP Inc. Ostatni z wymienionych podmiotów gospodarczych odpowiedzialny jest za prowadzenie badań sejsmicznych w koncesji Nueva Esperanza, obszarze geograficznie pokrywającym się z ziemiami Indian Tacana i Araona w północnej części departamentu La Paz. Pomiędzy terytoriami obu tych ludów znajduje się duży pas lasu wchodzący w skład gruntów publicznych, który rozciąga się od północnego wschodu do departamentu Pando, a od południowego zachodu do Parku Narodowego Madidi. W tym obszarze lasu Indianie Tacana i Araona koegzystują z nieskontaktowanymi Indianami Toromona, od pokoleń respektując stan ich izolacji. Araona twierdzą, że

Toromonowie mogą być ich dalekimi krewniakami.

Po zapadnięciu decyzji o eksploatacji ropy naftowej w regionie, w trakcie negocjacji z ludem Tacana udało się narzucić pewne warunki przedsiębiorstwom naftowym, w tym "szacunek do istnienia i praw Toromona", a w przypadku ryzyka kontaktu z nimi przyjęto protokół postępowania zapewniający im prawo pozostania w izolacji. Istnienie w regionie Indian żyjących w dobrowolnej izolacji, przypuszczalnie Toromona, a także obowiązek poszanowania przez spółki naftowe stanu ich izolacji zostały jednocześnie określone w stadium oddziaływania na środowisko, które było wymagane aby firmy otrzymały środowiskowe pozwolenie na prace. Dokumentacja ta potwierdza, że oba koncerny naftowe jak i władze państwowe doskonale wiedziały, że plemiona izolowane żyły nie tylko w ścisłej strefie Parku Narodowego Madidi, ale również w obszarze bezpośrednio podlegającym lokalizowaniu surowców.

Od sierpnia 2016 roku Indianie Toromona i ich sąsiedzi znaleźli się pod narastającą presją. Na miejscowych gruntach pojawiło się 1500 pracowników z ciężkim sprzętem, powstało 200 obozów i lądowiska dla śmigłowców. Strefa ciszy została naruszona od kiedy nad terenem zaczęły latać helikoptery przewożące ludzi, sprzęt i materiały. Szacuje się, że w trakcie prac zastosowane zostanie łącznie 190 000 kilogramów materiałów wybuchowych, które będą wykorzystane podczas badań wzdłuż linii sejsmicznych rozciągających się na długości tysięcy kilometrów.

Obecność Indian Toromona została potwierdzona już na początku prac. W sierpniu i wrześniu, według świadków, pracownicy natknęli się na ślady ludzkiej obecności: połamane gałęzie i puste skorupy żółwi. Gałęzie odchylone celowo w lewo były wyraźnie skierowane pod adresem zespołu pracowników. Znaki te można było śmiało zinterpretować jako ostrzeżenie: "stój, odejdź, nie idź dalej". Pojawiły się także pożary nieznanego pochodzenia. 17 września załoga BGP Inc. została zaskoczona okrzykami ludzi dobiegającymi z pobliza. Dzień później, 18

września mobilny obóz i jego heliport zostały otoczone przez Indian należących prawdopodobnie do tej samej grupy, którzy przez całą noc bębniłi w urządzenia znajdujące się na zewnątrz. Po tym incydencie BGP Inc. przerwało pracę w terenie i wycofało pracowników. Jeden z nich relacjonował później, że “słyszeli krzyki mężczyzn dochodzące z odległości od 80 do 100 metrów”.

14 września Indianie Tacana skierowali protest do rządu ostrzegając go, że “sytuacja jest bardzo poważna i władze powinny natychmiast interweniować”. Przy asyście grup środowiskowych apelowano o monitoring sytuacji i wstrzymanie prac. Pomimo zgromadzonych dowodów prezes YPFB, Guillermo Achá, jeszcze miesiąc później zaprzeczał, że Indianie znajdujący się w dobrowolnej izolacji egzystują w terytorialnych granicach prac. “Nie ma żadnego dowodu, żadnych nieskontaktowanych Indian. Fakty zostały przeinaczone, będziemy kontynuowali nasze prace” – stwierdził 17 października. Trzy tygodnie później, 7 listopada 2016 roku inny zespół pracujący nad instalacją anteny komunikacyjnej został otoczony przez grupę Indian – prawdopodobnie Toromona – którzy uszkodzili sprzęt i wydali szereg odgłosów o charakterze ostrzegawczym.

31 października 2016 roku po tym jak prasa nagłośniła konfrontacje do jakich doszło między robotnikami i członkami izolowanych ludów w terenie, boliwijski rząd powołał rzecznika, który zwołał międzynarodowe spotkanie poświęcone „nieskontaktowanym, izolowanym i wrażliwym ludom”. W trakcie jego przebiegu powołani eksperci odnosząc się do dowodów przedstawionych przez organizacje ochrony środowiska i przywódców Indian Tacana stwierdzili, że zgromadzone dowody domagają się natychmiastowego wstrzymania poszukiwania ropy naftowej w celu zagwarantowania praw i przetrwania izolowanych Indian, którzy łączeni są z ludem Toromona. Rzecznik rządu odnosząc się do przedstawionych ekspertyz zarekomendował podjęcie proponowanych działań, ale tylko w formie

rozporządzenia, które nadal nie zostało zatwierdzone.

Z uwagi na beczynność państwa, postawę rzecznika, aktywność załóg pracowniczych wchodzących w głąb newralgicznego terytorium, gdzie Toromona żyją i w których zebrano świadectwo ich istnienia, mając na uwadze wynajęcie przez YPFB i BGP Inc. firm które latając nad terytorium dążą do zlokalizowania ludu Toromona; Centrum Dokumentacji i Informacji Boliwii (CEDIB), Centrum Badań Sądowych (CEJIS), a także rdzenni mieszkańcy Tacana postanowili zwrócić się do Międzyamerykańskiej Komisji Praw Człowieka (IACHR) o ochronę izolowanych plemion w Boliwii. Petycja trafiła ze zgromadzoną dokumentacją do adresata. 23 stycznia 2017 roku IACHR potwierdziło jej przyjęcie, zapowiadając wydanie raportu i zwrócenie się do boliwijskiego państwa. Tymczasem boliwijskie władze milczą, zezwalając na kontynuowanie prac i podtrzymywanie ryzyka wyniszczenia Indian Toromona, które wzrasta z każdym kolejnym dniem.

Przygotował: Damian Żuchowski

Źródło: WolneMedia.net

BIBLIOGRAFIA

1. Georgina Jiménez, „A Risk of Genocide: Protecting Amazon Peoples Endangered by Petroleum Exploration in Bolivia”, <https://intercontinentalcry.org/a-risk-of-genocide/>
2. „Bolivia covers up evidence of uncontacted Indians”, <http://www.survivalinternational.org/news/11499>
3. „Presentan indicios de pueblo Toromona no contactado”, <http://www.paginasiete.bo/sociedad/2016/11/14/presentan-indicios-pueblo-toromona-contactado-116960.html>
4. „YPFB niega existencia de pueblo „no contactado” y descarta cambios en exploraciones”, <http://www.lostiempos.com/actualidad/economia/20161017/ypfb-niega-existencia-pueblo-no-contactado-descarta-cambios>

5. „Los Toromona”, <http://www.educa.com.bo/etnias/los-toromona>
6. Magdalena Krysińska-Kałużna „Yamashta, czyli Ten Który Prawie Umarł”, s. 111, Warszawa 2012.